

Sygn. akt IV CSK 30/18

POSTANOWIENIE

Dnia 5 czerwca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Monika Koba

w sprawie z wniosku E.S.
przy uczestnictwie [...]
o stwierdzenie zasiedzenia,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 5 czerwca 2018 r.,
na skutek skargi kasacyjnej uczestniczki postępowania H.S.
od postanowienia Sądu Okręgowego w O.
z dnia 24 maja 2017 r., sygn. akt I Ca .../17,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 24 maja 2017 r. Sąd Okręgowy w O. zmienił postanowienie Sądu Rejonowego w O. z dnia 12 października 2016 r. stwierdzając, że wnioskodawca E.S. nabył przez zasiedzenie z dniem 17 października 2013 r. własność nieruchomości rolnej położonej we wsi Z., składającej się z działek oznaczonych numerami ewidencyjnymi 32, 83, 110/1, 153, 188, 458, 484 i 571 o łącznej powierzchni 13,5039 ha.

Orzeczenie to zostało zaskarżone skargą kasacyjną przez uczestniczkę postępowania H.S. Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazała, że w sprawie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów w przedmiocie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie w sytuacjach, gdy termin zasiedzenia rozpoczął swój bieg przed dniem 1 stycznia 1947 r., jako datą wejścia w życie dekretu z dnia 11 października 1946 r. Prawo rzeczowe (Dz. U. z 1946, nr 54, poz. 319) oraz dekretu z dnia 11 października 1946 r. Przepisy wprowadzające prawo rzeczowe i prawo o księgach wieczystych (Dz. U. z 1946, nr 57, poz. 321). Podniosła, że w tych sprawach zapadają orzeczenia oparte zarówno o przepisy Kodeksu cywilnego obowiązującego w dacie orzekania, jak i o przepisy obowiązujące w latach 1918-1939, które wobec braku ujednoliconej kodyfikacji polskiej w tym okresie, pochodziły z systemów prawnych wielkich kodyfikacji cywilnych XIX wieku: austriackiej, pruskiej, rosyjskiej i z Kodeksu Napoleona, a także z jurysprudencji galicyjskiej, zatem istnieje potrzeba wykładni prawa, polegającego na jednoznacznym wyjaśnieniu, w oparciu o które systemy prawne i w odniesieniu do których miejsc położenia nieruchomości powinny być orzekane nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie, gdy termin zasiedzenia rozpoczął swój bieg przed dniem 1 stycznia 1947 r., zważywszy, że prawa zasiadających były w obcych systemach prawnych unormowane odmiennie.

W ocenie uczestniczki postępowania skarga jest również oczywiście uzasadniona, ponieważ wskazane w niej naruszenia prawa materialnego i procedury cywilnej poskutkowały rażąco wadliwym rozstrzygnięciem sprawy

i orzeczeniem o prawie własności spornej nieruchomości na rzecz osoby nieuprawnionej, z pominięciem rzeczywistych właścicieli tej nieruchomości, wywodzących swoje prawo własności z niezastosowanych przez Sąd Okręgowy przepisów prawa, obowiązujących w niniejszej sprawie; zaskarżone postanowienie narusza również interes Rzeczypospolitej Polskiej, polegający na ochronie prawa własności jej obywateli, dlatego też powinno zostać usunięte z obrotu prawnego. Nadto wskazała również na brak dbałości Sądu Okręgowego o wszechstronne i wnikliwe rozpoznanie sprawy, bowiem Sąd ten orzekając o nabyciu własności przez zasiedzenie całego gospodarstwa rolnego, orzekł tym samym o zasiedzeniu tych jego części (las i część działek rolnych), które przed upływem terminu zasiedzenia zostały sprzedane przez E.S. osobom trzecim, a okoliczności tej Sąd Okręgowy nie zważył należycie ani nie przeprowadził w tej sprawie dowodów pomimo, że podnosili to przesłuchani w sprawie świadkowie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające jej przyjęcie do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie. Cel wymagania określonego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty tylko przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na tym, że istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania,

że określony przepis prawa, mimo, iż budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego i mające znaczenie w sprawie, rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, nie publ. i z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/04, nie publ.). Problem, którego wyjaśnienie byłoby konieczne dla rozstrzygnięcia danej sprawy, musi być sformułowany na bazie wiążącego Sąd Najwyższy stanu faktycznego, nie może być zatem modyfikowany lub uwzględniany jedynie wybiórczo, na potrzeby sformułowania wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia tych wymagań.

Przedstawione przez skarżącą wątpliwości dotyczące przesłanek zasiedzenia nieruchomości w sytuacjach, gdy termin zasiedzenia rozpoczął swój bieg przed dniem 1 stycznia 1947 r., jako datą wejścia w życie dekretu z dnia 11 października 1946 r. Prawo rzeczowe oraz dekretu z dnia 11 października 1946 r. Przepisy wprowadzające prawo rzeczowe i prawo o księgach wieczystych mają charakter pozorny, a nadto nie mają znaczenia w sprawie. Skarżąca pominęła, że bieg terminu zasiedzenia spornej nieruchomości rozpoczął się w dniu 17 października 1983 r, a nie przed dniem 1 stycznia 1947 r. Jeżeli zagadnienie to jest przez uczestniczkę podnoszone w kontekście uzyskania przez J.S., będącą jej poprzedniczką prawną, własności spornej nieruchomości przez zasiedzenie, to skarżąca nie uwzględniła, że z podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, którą Sąd Najwyższy jest związany wynika, że ubiegała się już o stwierdzenie zasiedzenia nieruchomości objętej sporem na rzecz J.S., a jej wniosek został postanowieniem z dnia 8 maja 1998 r. przez Sąd Rejonowy w O. w sprawie I Ns [...] /96 prawomocnie oddalony. Wniosek ten nie mógł, zatem przerwać biegu zasiedzenia, skoro postępowanie zakończyło się jego oddaleniem, a skarżąca nie uzyskała na rzecz swojej poprzedniczki prawnej potwierdzenia nabycia własności przez zasiedzenie, ani nie objęła nieruchomości w samoistne posiadanie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości, że jeżeli czynność została podjęta przez osobę materialnie do tego nieuprawnioną, zasiedzenie nie ulega przerwie. W konsekwencji nie przerywa biegu zasiedzenia czynność podjęta bezpośrednio przez osobę trzecią zainteresowaną nieruchomością lub przerwaniem biegu zasiedzenia, ale niebędącą właścicielem nieruchomości, przeciwko posiadaczowi samoistnemu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2014 r., III CSK 306/13, nie publ., z dnia 5 lutego 2015 r., V CSK 221/14, nie publ., i z dnia 28 stycznia 2015 r., I CSK 208/14, nie publ.). Również wszczęcie postępowania o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości przez samoistnego posiadacza udziału nie przerywa biegu zasiedzenia przez pozostałych posiadaczy samoistnych, którzy później niż wnioskodawca nabyli posiadanie innych udziałów w tej nieruchomości (por. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2006 r., III CZP 35/06, OSNC 2007, nr 4, poz. 51).

Z kolei oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance wymienionej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga wykazania niewątpliwej, widocznej *prima facie*, bez konieczności głębszej analizy, sprzeczności orzeczenia z zasadniczymi i nie podlegającymi różnej wykładni przepisami albo jego wydania w wyniku oczywiście błędnej, widocznej bez głębszej analizy prawniczej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa. Natomiast skarżący przedstawiając, jako okoliczność uzasadniającą rozpoznanie skargi kasacyjnej „oczywiste naruszenie prawa” powinien wykazać kwalifikowany charakter tego naruszenia. (por. m. in.: postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004, nr 6, poz. 100 i z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49).

Skonfrontowanie zaskarżonego orzeczenia z uzasadnieniem wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie pozwala na stwierdzenie, by spełniona została, wyżej zdefiniowana, przesłanka oczywistej zasadności skargi.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała na jej oczywistą zasadność, w zakresie wskazania właściwej podstawy prawnej rozstrzygnięcia oraz na występowanie potrzeby wykładni

przepisów prawnych objętych tą podstawą. Wobec kształtu obydwu powołanych przesłanek przyjęcia skargi kasacyjnej, nie jest możliwe jednocześnie skuteczne wykazywanie, że w sprawie istnieją wątpliwości interpretacyjne dotyczące przepisów prawa i że skarga oparta na naruszeniu tych przepisów jest oczywiście uzasadniona (por. m. in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 2015 r., I CSK 980/14, nie publ. i z dnia 10 kwietnia 2013 r., III CSK 67/13, nie publ.). Ta sama kwestia nie może stanowić źródła zagadnienia o problemowym i niejasnym charakterze i zarazem podstawę ewidentnej zasadności skargi kasacyjnej, możliwej do stwierdzenia, bez prowadzenia bardziej złożonych rozumowań.

Skarżąca nie uwzględniła również, że skarga kasacyjna winna być tak zredagowana i skonstruowana, by Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w jej podstawach lub ich uzasadnieniu elementów kreatywnych skargi. Skarżąca winna była podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona i w czym - w jej ocenie - wyraża się ta „oczywistość”, a czego nie uczyniła. Z uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika, że skarżąca oczekuje w istocie od Sądu Najwyższego oceny podstaw skargi w ramach instytucji „przedsądu”, co jest niedopuszczalne.

Ponadto, skarga kasacyjna jest instrumentem prawidłowości stosowania prawa przez sądy, a nie instrumentem kontroli ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Istota zarzutów, z którymi skarżąca wiąże jej oczywistą zasadność, polega w znacznej mierze na zakwestionowaniu poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych i oceny dowodów, z których wynika, że wnioskodawca był posiadaczem samoistnym całej, objętej sporem nieruchomości, w złej wierze, przez wymagany okres 30 lat, a uczestniczka nie jest właścicielem nieruchomości i przymiotu tego nie miała również J.S., wobec prawomocnego oddalenia wniosku o stwierdzenie nabycia własności przez zasiedzenie na jej rzecz.

Analiza wniosku na tle podstaw skargi oraz motywów zaskarżonego orzeczenia, nie prowadzi zatem do oceny, że Sąd Okręgowy ferując zaskarżone

orzeczenie dopuścił się kardynalnych błędów w stopniu przemawiającym za oczywistą zasadnością skargi.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

kc

jw